

STANISŁAW ŻENCZYKOWSKI

* 21 II 1900, Czaryż

† 19 XI 1979, Szczytno



Życiorys

Stanisława Żenczykowskiego Inspektora Szkolnego pow. Szczytno¹

Urodziłem się dnia 22 – II – 1900 r. w Czaryżu położonym w powieci[e]² Włoszczowa woj. Kieleckie, jako syn leśnika³. Początkowo uczyłem się w gimnazjum rosyjskim w Lublinie, a następnie w Mińsku w gimnazjum polskim do 1918 r., następnie znów w Lublinie, gdzie zetkną[em] się z ruchem ludowym wyzwolenia[,] współpracując z tym stronnictwem podczas okupacji austrijackiej (konspiracyjnie) jako też z P.[olską]O.[rganizacją]W.[ojskową]. Następnie po zwolnieniu z wojska po wojnie polsko-rosyjskiej w 1921 r. wróciłem do gimnazjum[,] tym razem w Równem na Wołyniu,

¹ Autobiografia ta pochodzi ze zbiorów prywatnych Jarosława Jurcenki. Zachowuję pisownię zgodną z oryginałem. Wszystkie przypisy oraz uzupełnienia w nawiasach kwadratowych, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzą ode mnie – G.O.

² Graficzne uzupełnienia nawiasach kwadratowych biorą się tutaj przede wszystkim z faktu, że tekst powstał na maszynie do pisania bez ustawionych prawdopodobnie blokad marginesów, co powodowało obcięcie wyrazów.

³ W kwestionariuszu personalnym Stanisława Żenczykowskiego z 12 XI 1946 jest „leśniczego”.

które ukończyłem w 1922. Następnie po dwóch latach studiów na Uniwersytecie Lwowskim, które jednak z braku funduszy musiałem przerwać, zostałem nauczycielem szkoły powszechnej w pow. włodzimierskim na Wołyniu[,] gdzie pracowałem do wybuchu wojny w 1939 r. Okres okupacji spędziłem w Latowiczu w pow. mińskim jako nauczyciel szkoły powszechnej równocześnie ucząc na tajnych kompletach gimnazjalnych, a nast.[ęp]nie po uwolnieniu od okupanta przez wojska radziecki[e] pracując tamż[e] jako nauczyciel gimnazjum do czerwca 1945 r. W tym miesiącu przyb[y]łem do Szczytna i objąłem stanowisko inspektora Szkolnego. Na Wołyniu współpracowałem ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej. Obecnie od chwili przybycia do Szczytna należę do Stronnictwa Ludoweg[o,] w któr[ym] byłem prezesem⁴ Zarządu Powiatowego. Z ramienia Stronnictwa Ludoweg[o] wszedłem do Powiatowej Rady Narodowej, przez którą zostałem wybrany na viceprzewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej pow. Szczytno, i pełniłem te funkcje do Ustawy o jednolitej Władzy Państwowej. Obecnie jestem radnym P.[rezydium]R.[ady]N.[arodowej] i przewodniczącym Komisji Pracy i Pomocy Społecznej. Od 1) X 1948 roku przestałem pełnić obowiązki inspektora i przeszedłem do szkolnictwa ogólnokształcącego jako nauczyciel. Od 1) XI 1949 pełnię funkcję instruktora powiatu kształcenia ideologicznego LO 1.



Szczytno, dn. 20 /X 1952 r.

⁴ Ściślej: od lipca 1945. W kwestionariuszu personalnym z 12 XI 1946 r. Stanisław Żenczykowski napisał m.in., że do pracy w Stronnictwie Ludowym przystąpił „niezwłocznie[,] lecz miejscowe P.P.R. nie zezwolił na tworzenie koła Str.[onnictwa] Ludow.[ego]”. I sekretarzem powiatowym PPR w Szczytnie w latach 1945–1948 był Józef Parol, s. Dionizego, ur. 14 II 1899 r. w Żyrardowie, niewykształcony, ale za to gorliwy przedwojenny komunista, który należał do KPP w latach 1924–1937. Stanowisko I sekretarza powiatowego PZPR zajmował od 1948 do 1951 roku w czasie zaostrzonej nagonki władz państwowych na inne ugrupowania polityczne i instytucję Kościoła. W sprawozdaniach składanych zwierzchnikom pisał np. „Rzenczykowski” zamiast Żenczykowski, „Hercegowia” zamiast Herzogowa, „pienc” zamiast pięć. Ze Szczytna awansował za lojalność do KW PZPR w Olsztynie (1951–1952), następnie został członkiem egzekutywy PZPR w Świdniku, a od 1957 do 1962 związał się z KW PZPR w Lublinie. Nazwisko Józefa Parola figuruje w zbiorach IPN; <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/588217> (7 VI 2024). Jego imieniem została nazwana jedna z ulic Szczytna, którą przemianowano na Zbigniewa Sobieszczańskiego. Zob. S. Ambroziak, *Walka z PSL*, „Kurek Mazurski” 2010, z 11 V; <https://kurekmazurski.pl/walka-z-psl-2010051145489/>. B. Wyszowski, *Przygotowanie, przebieg i konsekwencje głosowania ludowego z 30 czerwca 1946 r. dla mieszkańców powiatu szczycieńskiego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2018, nr 42, s. 45–75.

Życiorys⁵

Stanisław Żenczykowski⁶
zam. Szczytno
ul. Konopnickiej 64

Urodziłem się dnia 21.II.1900⁷ r. w Czaryżu położonym w pow. Włoszczowa woj. kieleckim jako syn leśniczego. Początko[wo] uczyłem się w gimnazjum rosyjskim w Lublinie do r. 1915⁸ i tam w r. 1912 wstąpiłem do tajnego skautingu – harcerstwa. W drugim roku wojny I wojny światowej wojska rosyjskie cofające się zmusiły moich rodziców[,] jak i wiele innych rodzin mieszkających na wsi w tej okolicy[,] do opuszczenia⁹ rodzinnego kraju i wyjazdu do Gubernii Mińskiej /Białoruś/. Tam w majątku Horodyszczce ojciec otrzymał pracę, a ja wstąpiłem do gimnazjum w Mińsku, ale już nie rosyjskiego tylko polskiego. Tu zapisałem się do polskiego towarzystwa gimnastycznego „Sokół” /sekcja dramatyczna/. Oraz d[o] harcerstwa wtedy już jawnego. W Mińsku przeżyłem upadek caratu[,] a w połowie 1917 r. wstąpiłem do I pułku ułanów I Korpusu Wojs[ka] Polskiego utworzonego przez gen. [Józefa] Dowbór-Muśnickiego celem wz[ięcia] udziału w wojnie z Niemcami. – mieliśmy uderzyć na wojska niemieckie i przedrzeć się do Królestwa. Jednak Dowbór-Muśn[ic]kiemu¹⁰ zabrakło odwagi do wzięcia odpowiedzialności za dowodzony przez siebie I Korpus i po dramatycznych scenach ze swoimi ofic[e]rami w Dobrujsku podpisał w maju 1918 r. rozkaz rozwiązania I Korpusu.

W końcu maja 1918 r. wraz z rodzicami wracam do kraju. Zatrzymujemy się w Lublinie i tam ja podejmuję naukę w Gimnazj[um] Realnym im. Hetmana Zamojskiego. Równocześnie wstępuję do P.O.W[.] istniejącego na terenie naszej szkoły, oraz nawiązuję współprac[ę] z ruchem ludowym „Wyzwolenie”. 1 listopada 1918 r. biorę udział w rozbrajaniu wojsk austriackich i po rozbrojeniu austriaków zostaję komendantem obozu południowo-wschodniego miasta Lubl[i]na[,] podporządkowując się jako żołnierz pierwszemu Rządowi Ludowe[j] wolnej Polski w Lublinie.

Po ukazaniu się rozkazu Naczelnika Państwa o powroci[e] uczniów do szkoły na skutek katerycznych żądań rodziców wracam do klasy 7 Gimnazjum jednak [go] nie kończę i podczas wakacji 1919 r. otrzymuję pracę sekretarza gminy Grzybowica

⁵ Na podstawie faktografii można przyjąć, że autobiografia ta powstała w 1972 roku lub później.

⁶ Życiorys pochodzi ze zbiorów prywatnych Jarosława Jurcenki. Zachowuję pisownię oryginalną.

⁷ Nie są znane powody podania innej daty urodzenia (21 II 1900) niż poprzednio (22 II 1900).

⁸ W kwestionariuszu personalnym Stanisława Żenczykowskiego z 12 XI 1946 jest inny rok: 1914.

⁹ W kwestionariuszu personalnym Stanisława Żenczykowskiego z 12 XI 1946 dosadnie: „Podczas tamtej wojny zostałem wraz z rodzicami **wygnany** z Polski do Rosji”. Pogr. – G.O.

¹⁰ Józef Dowbór-Muśnicki (1867–1937) – polski wojskowy, generał porucznik Armii Imperium Rosyjskiego i generał broni Wojska Polskiego. W latach 1917–1918 pełnił funkcję dowódcy I Korpusu Polskiego w Rosji, a w od 1918 do 1919 – naczelnego dowódcy Sił Zbrojnych Polskich w byłym zaborze pruskim.

w pow. włodzimierski[m] na Wołyniu. Nadchodzi rok 1920. Ofensywa Piłsudskiego na Kijów załamuje się. Wojska bolszewickie zbliżają się. Na wezwanie Rządu Polskiego zgłaszam się do wojska. Zostaję przydzielony do Zwiadu Konnego przy Dowództwie 13 Dywizji Piechoty. Po zakończeniu wojny 19.I.1921 r. zostaję zwolniony z wojska i wracam znowu do szkoły. Tym razem do Gimnazjum w Równem, które kończę w lipcu 1922 r. W Gimnazjum wraz z kolegami zakładam Koło Młodzieży Wiejskiej i biorę czynny udział w życiu Kół Młodzieży Wiejskiej w powiecie rówieńskim. Jako delegat jadę na zjazd w Warszawie. Równocześnie zakładam w Gimnazjum drużynę Z.H.P.[.] będąc jej druż[y]nowym. Organizuję szkolne koło teatralne i drużynę piłki nożnej „Wołynianka”. Po ukończeniu Gimnazjum zapisuję się na Wydział Rolniczo-Lasowy Politechniki we Lwowie. Po roku przenoszę się z Politechniki na Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie¹¹, gdyż warunki materialne w moim domu znacznie się pogorszyły. Ojciec mój otrzymał – kupił działkę z Reformy Rolnej w pow. Włodzimierz[z] i nie mógł mi finansowo pomagać. Trzeba było się rozejrzeć za pracą. Studia na Politechnice wymagały stałej obecności we Lwowie[ie] na Uniwersytecie była większa swoboda. Przechodząc obok Inspek[to]ratu Szkolnego we Włodzimierz[u,] przeczytałem ogłoszenie[.] iż potrz[eb]ni są nauczyciele. Decyduję się. Będę uczył i uczył się. W ten sposób w r. 1922 zostałem nauczycielem szkoły powszechnej¹².

Po ukończeniu drugiego roku studiów uniwersyteckich przerywam je[.] nie mogąc równocześnie podolać nauce, pracy zawodow[ej] i pracy społecznej, która mnie zawsze absorbowiała. Po przeniesieniu się ze wsi do Włodzimierza zapisuję się do kółka dramatyczn[ego] Związku Teatrów i Chórów Ludowych, oraz Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Do polityki nie mieszam się. To[.] co się działo wówczas w Polsce[.] odpycha mnie od udziału w życiu politycznym. Naiwnie hołdowałem zasadzie, że szkoła jest apolityczna więc i j[a] jako nauczyciel winienem być apolityczny. Za to wyżywałem się w pracy kulturalno-oświatowej: próby w kółku dramatycznym, gra na scenie, wyjazdy na wieś z opracowanymi sztukami zabierały duż[o] czasu. Ponadto musiałem uzupełnić przedmioty metodyczno-dydakt[ycz]ne i zdać egzamin. Ojciec mój nalegał[.] żebym przeniósł się bliżej jego działki i pomógł w jej zagospodarowaniu[.] bowiem otrzymana działka był to karczunek i trzeba było karczować pniaki, aby przygotować ziemię pod zasiew. Wobec tego z początkiem 1926 roku przenoszę się do Uściługa /miasteczko w pow. Włodzimierz/ i zamie[sz]kuję u Ojca w Karczunku odległym od Uściługa o 2 km. Znowu organizuję kółko dramatyczne Związku Teatrów i Chórów Ludowy[ch,] jestem vice prezesem Oddziału Ochotniczej Straży Pożarnej i Spółdzielni Spożywców. Opiekuję się harcerstwem w szkole. Zostaję członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego Szkół Powszech-

¹¹ Ściślej: na Wydział Filozoficzny UJK.

¹² To raczej błąd pisarki, ponieważ z życiorysu napisanego 20 X 1952 i biegu wydarzeń w obecnej autobiografii wynika, że początek pracy pedagogicznej nastąpił po dwóch latach studiów, a więc nie w 1922, lecz w 1924 roku.

nych[,] co naraża mnie na zatargi z Inspektorem Szkolnym zdecydowanym przeci[w]nikiem ZNPSz.P., był on bowiem zwolennikiem Chrześcijańskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W roku 1928 żenię się z nau[czycielką]¹³...

Otrzymuję kierownictwo Szkoły Powszechnej w sąsiedniej osadzie fabrycznej w Stęzarzycach, przed tym jednakże odchodzi w związk[u] z dyscyplinarką Inspektor Szkolny, który zostaje przeniesiony n[a] emeryturę. W nowym miejscu mojej pracy znowu tworzę kółko drama[tycz]ne, zostaję prezesem Oddziału Ochotniczej Straży Pożarnej oraz organizuję Kółko Rolnicze.

II wojna światowa zastaje mnie w Latowiczu pod Warszawą. Na Wołyń już nie wracam. Zgłaszam się w Mińsku Mazowieckim do wojska, ale nie zostaję przyjęty. „Szukajcie swego pułku, tu was nie ma, my z naszymi zgłaszającymi się do wojska nie wiemy[,] co ro[bić] i.t.d.”[,] Pułk mój[,] 19 p. ułanów wołyńskich[,] był już gdzieś na fron[cie] i nie było sensu go szukać. Pozostałem więc na miejscu w Latowicz[ach], gdzie otrzymałem pracę nauczyciela szkoły powszechnej, a równocze[śn]ie niemal natychmiast po wkroczeniu Niemców zaczęliśmy wspólni[e] z kierownikiem szkoły i innymi organizować tajne nauczanie. W te[n] sposób powstały tajne komplety gimnazjalne, których znaczna część[ć] wykładów była prowadzona w moim mieszkaniu[,] bowiem posiadałem dość[ć] duży pokój, a ponadto w tym samym budynku mieścił się niemiecki urząd pracy i przychodziło dużo osób, a więc młodzież mogła gromadzić się bez zbytniego zwracania uwagi. Do celów nauczania przyst[o]sowałem również urządzenie pokoju[,] tj. tablica, mapy na odwrotnych stronach obrazów. W tymże czasie współpracowałem z AK.

W Latowiczu przebywałem do końca wojny. W czerwcu 1945 r. wyruszyłem do Olsztyna[,] bo podobno tam bardzo potrzebni są nauczyciele. W Olsztynie otrzymałem skierowanie do Szczytna na stanowisk[o] Inspektora Szkolnego. Podczas okupacji zrozumiałem, że nie ma szkoły apolitycznej, że mylnym jest stanowisko niebrania udziału w życiu politycznym. Po przybyciu do Szczytna wstępuję więc niezwłocznie do Stronnictwa Ludowego i organizuję je wraz z Kol. [Walterem] Późnym, Cichoszem, Szlachetkami /ojcem i synem/[], Mieszałą, Ślubowskim¹⁴ i inn[y]mi. Będąc przez wiele kadencji równocześnie jego prezesem.

Oprócz pracy zawodowej – organizacji szkolnictwa i szkol[e]nia nauczycieli /80% to nauczyciele niewykwalifikowani/, prac Stronnictwa Ludowego – prezes Oddz.[iału] – współpracowałem przy organizowaniu spółdzielczości wszystkich typów[,] pełniąc równocześnie funkcj[ę] członka zarządu i prezesa Rady Nadzorczej, ponadto pomagałem w organizowaniu Gimnazjum i Liceum pedagogicznego[,] w których to szkoła[ch] średnich również uczyłem, gdyż początkowo był zupełny brak nauczycieli

¹³ W tym miejscu urywa się maszynopis. Można założyć, że Stanisław Żenczykowski wymienił w niewidocznej części imię i panieńskie nazwisko swojej żony, tj. Jadwigi Śnieżko-Błockiej.

¹⁴ Błąd pisarski. Poprawnie: Ślubowskim.

szkół średnich, a także współorganizowałem Powiatową Radę Narodową i byłem jej vice przewodniczącym, aż do reorganizacji Rady. Przez dwie kadencje piastowałem mandat radnego Wojewódzkiej Rady Narodowej[,] zaś radnego Powiatowej Rady Narodowej do 1962 r. Początkowo byłem przewodniczącym Komisji Pracy i Opieki Społecznej, a następnie przewodniczącym Komisji Oświaty i Kultury.

1.X.1948 r. zostałem zwolniony ze stanowiska Inspektora Szkolnego i przeszedłem do szkolnictwa ogólnokształcącego /W roku 1956¹⁵ otrzymałem rehabilitację za bezpodstawne zwolnieni[e] ze stanowiska insp.[ektora] szkoln.[ego]/ Od 1.XI.1949 r. pełniłem funkcję powi[a]towego instruktora kształcenia ideologicznego, a po zakończeniu tej pracy [—] funkcję instruktora powiatowego historii¹⁶. Od roku 196[0?] przeszedłem na emeryturę[,] pracując jednak w dalszym ciągu jako nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 3 w Szczytnie do [31?] sierpnia 197[1?]. Po dziś dzień jestem drużynowym drużyny męskiej ZHP przy tejże szkole. Organizowałem również razem z b. dyrektorem Szpitala Powiatowego [w Szczytnie] Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i byłem przez dłuższy czas v-przewodniczącym Zarządu Powiatowego. Współorganizatorem Towarzystwa był dr. Bożesławski. Organizuję również razem z innymi Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, którego prezesem byłem aż do maja 1972 r.[,] odkąd to piastuję funkcję viceprezesa Zarządu Powiatowego. Przez szereg lat 1945–1955 należałem do Nauczycielskiego Kółka Dramatycznego przy Szkole nr. 2, a następnie przy Powiatowym Domu Kultury. W pracach kulturalno-oświatowych miasta i powiatu biorę czynny udział od roku 1945 aż do dnia dzisiejszego. Jestem współorganizatorem PTTK, członkiem Zarządu Powiatowego i prezesem koła nr 1 od chwili założenia[,] tj. od r. 1961. Jestem wreszcie inicjatorem i organizatorem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Szczywieńskiej i jego prezesem od chwili powstania. Od r.[oku] 1970 jestem członkiem Zarządu Głównego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego „Pojezierze” w Olsztynie i członkiem Rady Społecznej PDK, a następnie od powstania Powiatowego Komitetu Kultury w Szczytnie członkiem tego Komitetu. Należę również do PZŁ i jestem prezesem koła „Jeleń”.

Posiadam następujące odznaczenia: 1. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski[,] 2. Srebrny Krzyż Zasługi, 3. Brązowy Krzyż Zasługi, 4. Medal Dziesięciolecia Polski¹⁷, 5. Odznakę Tysiąclecia Polski¹⁸, 6. Złotą Odznakę ZNP, 7. Złotą Odznakę PTTK, 8. Odznakę Honorową „Pojezierza”, 9. Srebrną Odznakę Zasłużony Popularyzator Wiedzy TWP, 10. Brązowy Medal Zasługi Łowiec[iej].

¹⁵ W rzeczywistości był to rok 1958.

¹⁶ Tę funkcję Stanisław Żenczykowski pełnił do lat 60. XX w.

¹⁷ Poprawna nazwa: Medal 10-lecia Polski Ludowej.

¹⁸ Poprawnie: Odznaka 1000-lecia Państwa Polskiego.

Sylwetka Stanisława Żenczykowskiego¹⁹

Pan Stanisław Żenczykowski – patron nagrody pieniężnej dla najlepszego absolwenta naszego liceum – był pierwszym powojennym polskim inspektorem szkolnym powiatu szczycieńskiego i organizatorem rodzimej oświaty. Zapisał się jako współtwórca szkół podstawowych m.in. w Rozogach Klonie i Szczytnie. Na jego bogatą biografię składają się również inne zasługi i doświadczenia, o których tak wspomina córka, Pani Wanda Jurczenko-Barnowska: *Był nauczycielem z zawodu i z zamiłowania. Pochodził ze starej, szlacheckiej rodziny. Urodził się w 1900 r. w majątku Czaryż na Kresach Wschodnich²⁰. Od wczesnej młodości wykazywał się postawą zaangażowaną i patriotyczną. Czasy, w których żył, to okres odzyskania niepodległości. Ojciec w 1918 r. w nocy z 31 października na 1 listopada jeszcze jako harcerz w Mińsku Litewskim brał udział w rozbrajaniu Niemców. W 1920 r. walczył w wojnie polsko-bolszewickiej, gdzie był cięty szablą kozacką przez twarz i miał wyraźną szramę, a przez ostatnie kilkadziesiąt lat swojego życia nie mógł się przyznać, w jakich okolicznościach doznał tego uszczerbku. Podczas okupacji niemieckiej w miejscowości Latowicz pod Mińskiem Mazowieckim we własnym mieszkaniu na polecenie Armii Krajowej, w ramach TON, utworzył gimnazjum działające w tym samym budynku, co niemiecki Arbeitsamt.*

Po zakończeniu wojny 21 czerwca 1945 r. przybył do Szczytna, skierowany tu przez Pawła Sowę, szefa wydziału oświaty przy Pełnomocniku Rządu w Olsztynie. Następnie, nominowany na inspektora szkolnego w Szczytnie, rozpoczął działalność w budynku inspektoratu przy obecnej ulicy Bohaterów Westerplatte 6. Tworząc struktury polskiej oświaty na terenie powiatu Szczytno, współpracował z zasłużonymi dla Warmii i Mazur działaczami. Pani Wanda Jurczenko-Barnowska podkreśla: *Przyjaźnił się z wieloma ludźmi, którzy walczyli o polskość tej ziemi. Był najbliższym współpracownikiem pierwszego Starosty Szczytna, Waltera Późnego. Często byli bywalcami w naszym domu byli [Jan] Lippert, [Karol] Małek, [Gustaw] Leydyng[-Mielecki], [Fryderyk] Leyk.*

Po zwolnieniu z funkcji inspektora oświaty (1948 r.) Stanisław Żenczykowski pracował jako nauczyciel języka rosyjskiego, a następnie historii. Na emeryturę odszedł w 1971 r. Jednocześnie udzielał się społecznie – nie było chyba takiej dziedziny życia politycznego, gospodarczego społecznego, w której w jakiś sposób nie brałby udziału. Organizator spółdzielczości „Samopomoc Chłopska” i „Społem”, prezes Zarządu Powiatowego Stronnictwa Ludowego, współtwórca (wraz z żoną Jadwigą) pierwszego polskiego teatru amatorskiego nauczycieli na Mazurach,

¹⁹ Przedruk: Pr. zb., *80 lat Liceum Ogólnokształcącego. 1945–2015*. Szczytno 2015, s. 53–54.

²⁰ Ta lokalizacja geograficzna nie ma pokrycia faktograficznego, jeśli myślimy o Kresach Wschodnich z czasów II RP (1918–1945), Stanisław Żenczykowski urodził się bowiem przed 1918 rokiem. Czaryż nie występuje w bazie miejscowości kresowych (<https://www.kami.net.pl/kresy/>). Ta wieś sołecka jest położona mniej więcej w połowie drogi między Częstochową a Kielcami (w linii poziomej) i między Piotrkowem Trybunalskim a Krakowem (w linii pionowej); należy obecnie do województwa świętokrzyskiego, powiatu włoszczowskiego, gminy Secemin.

działacz Związku Teatrów i Chórów Amatorskich²¹, założyciel i organizator Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, członek Zarządu Głównego Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” – to tylko niektóre z licznych przejawów jego społecznikowskiej pasji. Dla mieszkańców naszego miasta szczególnie ważną Jego inicjatywą stało się współorganizowanie i pełnienie funkcji prezesa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Szczycieńskiej (1969–1974 r.), które postawiło sobie za cel propagować historię i tradycję, a także gromadzić i eksponować regionalne zabytki jej kultury materialnej.

Dowodem uznania dla pracy zawodowej i społecznej Stanisława Żenczykowskiego jest długa lista medali i odznaczeń, m.in.: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Odznaka 1000-lecia Państwa Polskiego, Złota Odznaka ZNP, Odznaka Zasłużonego Działacza Kultury, Odznaka Honorowa Zasłużony dla Warmii i Mazur, Złota Odznaka PTTK, Zasłużony Działacz Turystyki, wpis do Księgi Pamiątkowej Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie „Zasłużonym dla Oświaty i Wychowania”.

Nagroda pieniężna Jego imienia ufundowana została po raz pierwszy z okazji 50 rocznicy powstania Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego w Szczytnie w 1995 roku. Upamiętnia piękną i ofiarną pracę Pana Żenczykowskiego w szczególnie trudnych, bo powojennych czasach.

Obecnie Fundatorem nagrody dla najlepszego absolwenta jest Pan Krzysztof Topolski, który kontynuuje tradycję swojej żony, Pani Iwony Jurczenko-Topolskiej, wnuczki Stanisława Żenczykowskiego, absolwentki naszej szkoły²².

Szczycieńska oświata ma szczęście do ludzi wielkiego serca, bezinteresownie dobrych i mądrych.

Wspomnienie Zbigniewa Chmielewskiego

(...) Pierwszym krokiem, jaki podjęli Mieczysław Zadróżny i przybyły także z Wołynia inspektor **Stanisław Żenczykowski**, był werbunek kadry pedagogicznej. Z całego kraju zaczęli ściągać krzemieńczanie – entuzjaści tego niezwykłego pomysłu. A więc z Krzemieńca przyjechał znakomity polonista Roman Chromiński, z Krakowa artysta-fotografik Henryk Hermanowicz, z Łodzi filmowiec Kazimierz Sheybal, z Poznania profesor ASP Stanisław Szczepański, z Warszawy muzyk Bronisław Oborski. Pomysłodawca Mieczysław Zadróżny objeżdżał w tym czasie większe miasta Warmii i Mazur, przygotowując grunt pod niezależne kuratorium. Był

²¹ Powinno być: Związek Teatrów i Chórów Ludowych.

²² W 2020 roku zmieniono nazwę Nagrody im. Stanisława Żenczykowskiego na Nagrodę im. Iwony Jurczenko-Topolskiej. Iwona Jurczenko-Topolska (1954–2011) jest absolwentką szczycieńskiego LO z rocznika 1973.

jak „król bez ziemi”, ponieważ jego projekt istniał tylko na papierze²³. Nie przeszkodziło to jednak przyjaciółom nazywać go „kuratorem”. Cennym sojusznikiem okazał się twórca Uniwersytetu Ludowego w Rudziskach Pasymskich Karol Małłek, który dostrzegł wielką szansę dla swej placówki. Zaraz po wojnie w Rudziskach uczyła się niewielka trzydziestoosobowa grupka dziewcząt i chłopców z mazurskich rodzin, a Małłkowi marzyła się szkoła godna nazwy uniwersytetu. (...) Dyrektor Michał Leśniewski najwięcej kłopotów miał ze skompletowaniem kadry pedagogicznej; nauczycieli brakowało w całej Polsce. Trudno było w tych warunkach realizować program. Sytuacja zmieniła się za sprawą grupy krzemienieckiej, która przybyła do Szczytna. Wprawdzie znakomici fachowcy różnych dziedzin nie podjęli bezpośrednio pracy pedagogicznej w szkole, ale prowadzone przez nich zajęcia fakultatywne dawały znakomite efekty. **Tajemnicą inspektora Stanisława Żenczykowskiego** było, jak zdołał zdobyć pieniądze na uruchomienie tych dodatkowych zajęć, prowadzonych na wzór krzemieniecki. Kto miał okazję w nich uczestniczyć, pamięta je do dziś. O świcie młodzież spotykała się nad jeziorem, by fotografować razem z Henrykiem Hermanowiczem poranne mgły; niektóre ze zdjęć trafiały na łamy „Przekroju”. Wiezorami w ośrodku „Za torami” słuchaliśmy jazzu podczas sesji prowadzonych przez Bronisława Oberskiego lub uczestniczyliśmy w seminariach filmowych Kazimierza Sheybala. Plenery malarskie prowadził prof. Stanisław Szczepański z Poznania, późniejszy rektor warszawskiej ASP. To właśnie podczas jednego z takich plenerów został odkryty talent gimnazjalisty ze Szczytna Jana Lebensteina, który zrobił potem wielką europejską karierę.(...)²⁴

²³ Nie do końca jest to informacja ścisła, ponieważ zachowały się dokumenty np. z 1948 roku poświadczające istnienie w Szczytnie Liceum Mazursko-Warmińskiego im. Tadeusza Czackiego, w którym byli zatrudnieni byli nauczyciele Liceum Krzemienieckiego.

²⁴ Z. Chmielewski, *Bibliotekarz z Krzemienca i jego liceum*, „Tygodnik Szczytno”; https://tygodnikszczytno.pl/Bibliotekarz_z_Krzemienca_i_jego_liceum-n2911.html (9 V 2024). Pogr. — G.O. Urodzony w Ostrołęce Zbigniew Chmielewski (4 I 1932–) przyjechał z Lwowa do Szczytna razem z rodzicami. W latach 1945–1951 był uczniem najpierw Państwowego Koedukacyjnego Ogólnokształcącego Gimnazjum, a potem Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Szczytnie. Jego nazwisko figuruje w spisie absolwentów Szkoły z 1951 r. Zob. Z. Chmielewski, *Wspomnienia*; <http://nowa.loszczytno.edu.pl/zbigniewchmielewski/> (10 V 2024). Zob. np. *Absolwenci Liceum Ogólnokształcącego w Szczytnie (lata 1950–2015)*. W: Pr. zb. 70 lat Liceum Ogólnokształcącego. 1945–2015. Szczytno 2015, s. 194.

Uzupełnienia na podstawie innych źródeł²⁵

Stanisław Kazimierz Żenczykowski²⁶ urodził się w środę 21 lutego 1900 roku w Czaryżu. Jego ojciec, Bolesław Żenczykowski (14 X 1862 – 1941), był synem Konstantego Żenczykowskiego (?–1885) i Zofii Żenczykowskiej (?–1867). Matka Stanisława, Paulina Żenczykowska z d. Puchalska (1874–1927)²⁷, urodzona w majątku Puchały Wielkie, była córką Józefa Puchalskiego (?–1872) i Marii Puchalskiej (?–1901). Zajmowała się prowadzeniem domu i wychowaniem jedyne go syna. Po przedwczesnej śmierci pierwszej żony Bolesław Żenczykowski ożenił się powtórnie²⁸.

Zdaniem Marii Radziszewskiej Stanisław Żenczykowski organizował tajne nauczanie w zakresie szkoły średniej w latach 1942–1944²⁹, lecz z jego autobiografii wyłaniają się inne cezury: 1939–1945. Do Szczytna przybył 20 czerwca 1945 roku, najpierw sam, a za nim wkrótce rodzina, która przebywała jeszcze w Latowiczu. O wyborze tego miasta na miejsce życia i pracy zdecydowali wspólnie z żoną, Jadwigą Żenczykowską. Argumentem koronnym była możliwość otrzymania mieszkania³⁰.

Na temat początku działalności Stanisława Żenczykowskiego jako inspektora szkolnego zdania są podzielone. Na przykład Maria Radziszewska pisze: „26 maja [1945] nominację na inspektora w Węgorzewie otrzymał Józef Gasik (ur. 1906), a **dwa dni później** inspektorat w Suszu objął Maksymilian Tomaszewski (ur. 1894), zaś **w Szczytnie Stanisław Żenczykowski (ur. 1900)**, a Paweł Chrzanowski (ur. 1911) przejął obowiązki inspektora w Giżycku. (...) Oprócz **Stanisława Żenczykowskiego** i Juliana Bogowskiego, którzy **studiowali na uniwersytetach**, pozostali inspektorzy byli absolwentami seminarium nauczycielskiego i dodatkowo Wyższych Kursów Nauczycielskich bądź tylko ukończyli kursy pedagogiczne jak K. Masłowski”³¹. Natomiast Ryszard Tomkiewicz wskazuje na datę wcześniejszą, gdy zauważa: „Już

²⁵ Szczególne podziękowania kieruję do Pana Jarosława Jurczenki, wnuka Stanisława Żenczykowskiego, który zechciał podzielić się ze mną unikatową wiedzą na temat swoich Dziadków, udostępnił fotograficzne archiwum rodzinne i pozwolił bez ograniczeń zwiedzać Ich szczycieńską Małą Aleksandrówkę – dom-muzeum Państwa Żenczykowskich przy ulicy Marii Konopnickiej 64.

²⁶ Dwa imiona – Stanisław i Kazimierz – zostały uzewnętrznione w dowodzie osobistym wydanym przez KPMO w Szczytnie 16 I 1965 r.

²⁷ Jadwiga Żenczykowska napisała o niej w albumie: (...) wyzuta z majątku Puchały, oddana do klasztoru na nauki – nie składała ślubów. Wyszła za mąż za Bolesława Żenczykowskiego”.

²⁸ Paulina i Konstanty Żenczykowscy zostali pochowani na przykościelnym cmentarzu w Torczynie (gmina Smoligów, rejon łucki, obwód wołyński).

²⁹ Zob. M. Radziszewska, *Organizacja szkolnictwa w okresie pionierskim w Olsztynie przez Wydział Oświaty przy Urzędzie Pełnomocnika Rządu RP (kwiecień - sierpień 1945)*; „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 2019, nr 1 (303), s. 61; <https://kmw.ip.olsztyn.pl/Organizacja-szkolnictwa-w-okresie-pionierskim-w-Olsztynie-przez-Wydzial-Oswiaty-przy,134968,0,1.html> (9 V 2024)). Zob. jeszcze APO, zespół: Urząd Wojewódzki, sygn. 1253/15/791, *Księga pamiątkowa* (316), Ob. Stanisław Żenczykowski, bez pag.

³⁰ Zob. np. Z. Kobus, *Oni byli pierwsi. Stanisław Żenczykowski – organizator i społecznik*, „Słowo Powszechne” 1978, nr 130, s. 10 i W. M. Leyk, *Pamięci Stanisława Żenczykowskiego*, „Słowo Powszechne” 1979, nr 278, s. 10.

³¹ M. Radziszewska, *Organizacja szkolnictwa...*, s. 62.

w połowie maja 1945 roku obsadzone było stanowisko inspektora szkolnego (został nim Stanisław Żenczykowski), a na terenie całego powiatu było siedmiu nauczycieli. 28 maja 1945 roku Irena Kielczewska zorganizowała pierwszą szkołę powszechną (była to czwarta polska szkoła w Okręgu Mazurskim), a 1 września 1945 roku Michał Leśniewski Gimnazjum w Szczytnie, drugie po olsztyńskim. Rok później otwarto Liceum Pedagogiczne zorganizowane przez Emila Mysłowskiego. Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa została otwarta 22 września 1947 roku, a jej organizatorem był Jan Popowicz. Ponadto istniało też Gimnazjum Gospodarstwa Wiejskiego³². Tak czy inaczej, według Radziszewskiej i Tomkiewicza, maj jest tym miesiącem, w którym Stanisław Żenczykowski miał objąć urząd powiatowego inspektora szkolnego.

W sytuacji rozbieżności faktograficznych najlepiej jest sięgnąć do źródła. Są nim nieopublikowane dotąd wspomnienia Stanisława Żenczykowskiego. Początek ich odręcznego spisywania został oznaczony przez Autora śródową datą 13 kwietnia 1960, a koniec – 10 sierpnia tegoż roku, dzielił je więc w tamtym momencie dwunastoletni przedział od chwili bezpodstawnego usunięcia Autora ze stanowiska inspektora szkolnego (1948) i piętnastoletni od czasu objęcia tego urzędu (1945). Niemniej memuarystyka ta zachowuje wyjątkową świeżość obrazowania i barwność narracyjną, która skutecznie zaciera odstęp chronologiczny. Oto znamieny fragment inicjujący wspomnienia – dialog Pawła Sowy ze Stanisławem Żenczykowskim w urzędzie w Olsztynie:

„Chciałby Pan pracować na Mazurach, a co Pan wie o Mazurach, co pan czytał o tej ziemi?” – zapytał mnie p. Sowa³³, kier. Wydziału Oświaty przy Pełnomocniku Rządu w Olsztynie. – Czytałem „Krzyżaków”, „Na tropach Smętka” i parę artykułów w prasie w okresie plebiscytowym na Mazurach. Nie bardzo jeszcze odróżniałem Warmię od Mazur i ze zdziwieniem dowiedziałem się, a raczej uświadomiłem, że istnieją różnice między tymi dzielnicami. – „No to niewiele” – odrzekł p. Sowa, ale z tego, co mi Pan tu opowiedział, widać, że interesuje się Pan tym regionem i mam nadzieję, że Pan pokocha nasz kraj pełen kras. A gdzie Pan pracował przed wojną?”. – Na Wołyniu – odpowiedziałem. – „Niech Pan jedzie do Szczytna i pomaga tamtejszemu inspektorowi szkolnemu w organizowaniu szkolnictwa w powiecie. Pomoże też Panu w poznaniu kraju starosta szczycieński, Woźniak³⁴. On dobrze zna historię tej ziemi”.

³² R. Tomkiewicz, *Szczytno 1945–1946*, „Rocznik Mazurski” 1998, s. 79; <https://m.powiatszczycienski.pl/2022/04/9-tom-iii-1998-szczytno-1945-1946-49661.pdf> (9 V 2024). Pogr. – G.O. Zob. jeszcze M. Płotek, *Trudne początki. Okręg Mazurski w latach 1945–1946*. Dąbrówno 2011.

³³ Chodzi o Pawła Sowę (1897–1985), byłego burmistrza Działdowa. To przedwojenny pedagog, redaktor, działacz społeczno-oświatowy i plebiscytowy na Warmii i Mazurach, Powiślu oraz Pomorzu. W kwietniu 1945 władze centralne powierzyły mu misję utworzenia Wydziału Oświaty przy Urzędzie Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski. Był jego pierwszym naczelnikiem. Jest pochowany na cmentarzu komunalnym w Olsztynie przy ulicy Poprzecznej (kwatery 4A, rząd 3, numer grobu 9).

³⁴ Chodzi o Waltera Późnego (1910–2012). Za udział w wojnie obronnej w 1939 został rok potem osadzony na Pawiaku. W grudniu 1940 bojownicy polskiego podziemia odbili go z więzienia i od tej pory ukrywał się pod przybranym nazwiskiem Władysława Woźniaka.

Otrzymałszy skierowanie i 30 000 zł zaliczki na wydatki, wyruszyłem w drugiej połowie czerwca do Szczytna, do tego Szczytna, w którym nieszczęśliwy Jurand tyle wycierpiał od Krzyżaków. Podróż też była b. ciekawa. Pociągi osobowe jeszcze nie chodziły, a tylko czasem jakiś transport radziecki bez określonego rozkładu, bo w podobny sposób przybyłem z Warszawy do Olsztyna. Udałem się więc do miasta do siedziby Pełnomocnika Rządu w nadziei, że może stamtąd będzie szedł jakiś samochód do Szczytna. Próżne były jednak moje nadzieje, żaden samochód nie szedł ani do Szczytna, ani w tamtą stronę. Rozglądając się bezradnie dookoła, wzrok mój padł na furę wyładowaną jakimiś walizkami i pakunkami, zaprzęgniętą w jednego konia. Koło furmanki krzątało się parę osób, w tym kilku mężczyzn w strojach na wpół wojskowych. – „Czy panowie nie jadą do Szczytna lub w stronę Szczytna” – zapytałem bez żadnej właściwie nadziei. I, o dziwo, usłyszałem odpowiedź twierdzącą. – „Tak, jadą nawet do samego Szczytna, są ekipą leśników, a jeden z nich jest zamianowany inspektorem lasów, ale jadą właściwie tylko ich rzeczy, oni zaś sami mają zamiar iść piechotą i tylko z góry podjeżdżać, gdyż jest ich za dużo, koń nie uciągnie. Mimo że miałem wtedy tylko 45 lat nie uśmiechał mi się ten spacer 45-kilometrowy. Ostatecznie sam prędzej znajdę jakiś okazjny wehikuł niż w tak licznym gronie – pomyślałem i ruszyłem pieszo w kierunku Szczytna, czyli do niedawna Ortelsburga. Niewielka walizka i teczka niezbyt mi ciążyły. Pogoda piękna. Za Olsztynem ciągnęła się czarna asfaltowa szosa prowadząca teraz w kierunku Szczytna, po której rozpocząłem marsz w nieznana przyszłość do nowej ziemi, która miała się stać nową moją Ojczyzną, dla mnie – Polaka zza Bugu.³⁵

Cytat ten wymaga uzupełnienia. Paweł Sowa mówi o pomocy „tamtejszemu inspektorowi szkolnemu w organizowaniu szkolnictwa w powiecie”, a to znaczy, że początkowo Stanisław Żenczykowski miał pełnić funkcję podinspektora. I w takim właśnie charakterze uczestniczył w posiedzeniu wójtów i sołtysów na zebraniu w szczycieńskim starostwie 21 czerwca 1945. Gdy od Kazimierza Duchińskiego, sekretarza starostwa, dowiedział się, że, owszem, inspektor szkolny zjawił się w Szczytnie i równie szybko je opuścił, stało się jasne, że ciężar organizowania oświaty na Mazurach spadł w tym momencie na barki podinspektora. Wszelkie wątpliwości rozwiał Paweł Sowa, gdy 25 czerwca 1945 usłyszał z usta Stanisława Żenczykowskiego sprawozdanie z sytuacji kadrowej w Szczytnie. Wtedy, tj. w poniedziałek 25 czerwca 1945, pełnomocnik rządu podjął decyzję o nominowaniu Kresowiaka inspektorem szkolnym w Szczytnie. Ale w jego legitymacji służbowej, wystawionej dokładnie rok potem, 25 czerwca 1946, występuje on jako osoba pełniący obowiązki inspektora szkolnego. Na tej podstawie można wnioskować, że nominacja na inspektora szkolnego przyszła nie z dniem 25 czerwca 1945, lecz później, albo że w legitymacji był błąd.

W szczycieńskim życiorysie Stanisława Żenczykowskiego istotne miejsce zajmują jego powiązania polityczne z ówczesną władzą komunistyczną. Ponieważ nigdy nie

³⁵ S. Żenczykowski, *Wspomnienia o tworzeniu się szkolnictwa w Szczytnie i powiecie szczycieńskim za lata 1945–1948* (rękopis), s. 1–3.

ugiął się pod naciskami partyjnych notabli i nie wstąpił ani do PPR, ani do PZPR, musiał się liczyć z określonymi konsekwencjami przede wszystkim zawodowymi, bardziej niełaską niż łaską pańską, która przemieszczała się po korytarzach PPR-owskich i PZPR-owskich urzędów. O mozaikowej sytuacji partyjnej w pierwszych latach powojennego Szczytna tak napisał Ryszard Tomkiewicz: „Polska Partia Robotnicza zaczęła działać w Szczytnie jeszcze w maju 1945 roku. Sekretarzem powiatowym został Edward Sarnicki³⁶, natomiast siedziba Komitetu Powiatowego mieściła się przy ulicy Odrodzenia 47. Po 13 lipca sekretarzem powiatowym PPR został były członek Komunistycznej Partii Polski, Józef Parol. Pierwsza komórka Polskiej Partii Socjalistycznej w Szczytnie powstała 11 czerwca 1945 roku z inicjatywy kierownika technicznego przygotowywanej do rozruchu roszarni – Romualda Kozikowskiego. On też został przewodniczącym Powiatowego Komitetu PPS w Szczytnie, mieszczącego się przy ulicy Odrodzenia 45. W składzie Powiatowego Komitetu Stronnictwa Ludowego znaleźli się: Jan Lippert, Fryderyk Mirosław Leyk, Walter Późny i **Stanisław Żenczykowski**”³⁷.

Relacje Stanisława Żenczykowskiego z władzami komunistycznymi na różnym szczeblu struktury państwowej miały różnorodny charakter. Niekiedy było nawet zagrożone jego życie, co przykładowo utrwala jedno ze wspomnień z początków organizowania biura Inspektoratu Szkolnego w Szczytnie:

Pewnego razu zaszedł wypadek, który zmusił mnie do przeniesienia siedziby Inspektoratu Szkolnego z Zamku. Ponieważ biuro moje przylegało do sali mieszczącej się w wieży (dziś gabinet przewodniczącego Prezydium Pow.[iatowej] Rady Narodowej)[,] zdobywszy trochę mebli w Zamku i poznośiwszy je wraz z Heńkiem[Jakubowskim,] urządziłem sobie w niej gabinet, otóż przybyły wraz ze mną wicestarosta [Henryk Marian] Dubniak³⁸ zdecydował, że ten gabinet bardzo by jemu odpowiadał, gdyż gabinet starosty

³⁶ Edward Sarnicki, s. Antoniego i Bronisławy Sarnickich, urodził się w Smroku 2 XI 1913 r. Był słuchaczem Szkoły Oficerskiej w Łodzi. Służył początkowo w KP MO w stopniu plutonowego w Makowie Mazowieckim na stanowisku oficera śledczego w okresie od 10 II 1945 do 23 IV 1945, po czym został przeniesiony na własną prośbę do KP MO w Szczytnie, gdzie był brygadierem śledczym od 3 V 1945 do 1 XI 1946. Zob. <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/584367> (13 VI 2024). Zmarł 22 X 1999 i został pochowany w Szczytnie (kwatery A VI, rząd A, numer grobu 5).

³⁷ R. Tomkiewicz, *Szczytno 1945–1946*, s. 68. Pogr. – G.O.

³⁸ Chodzi o Henryka Mariana Dubniaka, ur. 15 VII 1921 r. we Lwowie, s. Władysława i Kazimierzy z d. Tarnowskiej. Miał wykształcenie średnie, z zawodu był księgowym, podporucznikiem rezerwy WP. Należał do PPR. Do Olsztyna przyjechał z Warszawy w kwietniu 1945 r. Powierzono mu początkowo pełnienie obowiązków szefa kancelarii głównej Komendy Wojewódzkiej MO w Olsztynie (5 V – 27 VI 1945). 28 VI 1945 otrzymał nominację tymczasową na stanowisko wicestarosty szczywieńskiego. Na własną prośbę został zwolniony z tej funkcji 1 VII 1946. Dokąd wtedy wyjechał, nie wiadomo, ale jego nazwisko jest odnotowane w 1948 roku w dokumentach poznańskich. Był wtedy kierownikiem Wydziału Administracyjno-Samorządowego KW PZPR i delegatem do Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz przewodniczącym komisji kontroli. W 1950 roku znalazł się wśród nowych władz KW PZPR w Poznaniu, a w 1955 został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Więcej zob. R. Syrwid, *Starostowie i wicestarostowie Okręgu Mazurskiego w charakterystykach naczelnika Wydziału Inspekcji Starostw Urzędu Pełnomocnika Rządu RP Zygmunta Walewicza z 16 października 1945 roku*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 2013, nr 4, s. 801–826 i protokoły sesji Wojewódzkiej Rady

był w sali narożnej, gdzie dziś [jest] gabinet zastępcy przewodniczącego P.R.N., a odpowiedniejszej sali dla siebie nie widział. Próbował więc mnie namówić, żebym się przeniósł gdzie indziej. Ja jednak miałem zgodę starosty Waltera Woźniaka-Późnego, który po katastrofie samochodowej wrócił już ze szpitala do pracy, a przy tym włożyłem dużą ilość pracy w oczyszczenie całego lokalu ze śmieci i papierów oraz w zaopatrzeniu w meble. Te ostatnie wraz z Heńkiem [Jakubowskim] na własnych plecach znosiłem. Toteż wcale nie uśmiechało mi się szukanie nowego lokalu, znowu oczyszczanie go ze śmieci, zaopatrywanie przynajmniej w klamki i zamki, jeżeli w najlepszym razie lokal ten będzie posiadał drzwi i okna. I oto jednego dnia pan wicestarosta wkroczył do Inspektoratu z zażądaniem oddania tej sali, odmówiłem, oświadczyłem, że siłą wejdzie, a gdy zaznaczyłem, że jest zamknięta, wyciągnął pistolet i zagroził, że użyje broni. Wobec takiego dictum acerbum³⁹ pana wicestarosty, nie chcąc doprowadzić do jakiejś większej scysji, klucz oddałem, zaznaczając, iż ustępuję przed gwałtem, którego dopuścił się wobec inspektora szkolnego, kierownika instytucji od niego zupełnie niezależnej. Postanowiłem też szukać niezwłocznie jakiegoś nowego lokalu.⁴⁰

Ustalanie drogi nauczycielskiej Stanisława Żenczykowskiego od momentu, gdy przestał być inspektorem szkolnym, nastrocza obiektywnych trudności. Bieg zatrudnienia po 1 października 1948 da się częściowo ustalić na podstawie zachowanych dokumentów i jest to wiedza na pewno niepełna. Sam zainteresowany napisał, że po dymisji trafił do szkolnictwa ogólnokształcącego, lecz nie sprecyzował, do jakiej placówki oświatowej. Mogła to być jedna ze szkół powszechnych (nr 1 lub nr 2) bądź któraś ze szkół średnich, ale nie Szkoła Podstawowa nr 3, ponieważ pierwszy rok szkolny w niej przypadł na lata 1954/1955.

W zbiorach archiwalnych szczycieńskiego Liceum Ogólnokształcącego zachowały się dwa dokumenty związane ze Stanisławem Żenczykowskim: 1) umowa z 15 marca 1950 roku zawarta z nim przez Jerzego Korkozowicza, pełniącego wówczas funkcję dyrektora Państwowego Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących, na której podstawie zainteresowany w okresie od 1 lutego 1950 do 31 lipca 1950 miał nauczać czterech przedmiotów: historii, fizyki, chemii i biologii⁴¹; 2) pismo Romana Rypolowskiego, kierownika Wydziału Oświaty PWRN w Olsztynie, z 22 sierpnia 1952 (sygn. O-II-11a/68/52), na którego podstawie Stanisław Żenczykowski, zatrudniony dotąd w Państwowej Szkole Ogólnokształcącej Stopnia Licealnego w Szczycie, został

Narodowej w Poznaniu; <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/de/jednostka/-/jednostka/1107197> (8 VI 2024).

³⁹ Z łac. dictum acerbum – gorzka prawda.

⁴⁰ S. Żenczykowski, *Wspomnienia...*, s. 28–30. Nowym lokalem była niemiecka willa przy ul. Leśnej 6 według nazewnictwa i biegu ulic w 1945 r. w Szczycie.

⁴¹ Takie obciążenie dydaktyczne, niewpółgrajace – poza historią – z wykształceniem formalnym Stanisława Żenczykowskiego, świadczy o ogromnych potrzebach i brakach kadrowych w okresie powojennym.

z urzędu przeniesiony od 1 września 1952 na stanowisko nauczyciela do lokalnej Szkoły Podstawowej nr 2⁴².

W opracowaniu przygotowanym z myślą o 50-leciu Szkoły Podstawowej nr 3 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Szczytnie odnajdujemy ważną informację o kolejnym etapie życia zawodowego Stanisława Żenczykowskiego. Dowiadujemy się stąd m.in., że 30 sierpnia 1954 roku odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Pedagogicznej w składzie: J. Dziurkiewicz – przewodniczący RP i kierownik szkoły, nauczyciele: Maria Bauer, Lidia Beszta, Hanna Ciszewska, Cecylia Etrych, Jerzy Erwin, Maria Gołąbek, Wiesława Górecka, Ryszard Janik, Krystyna Jastrzębska, Maria Leśniewska, Elżbieta Michalska, Henryka Miłek, O. Osinowska⁴³, Natalia Popowicz, J. Sianowicz⁴⁴, Henryka Skarżyńska, Jadwiga Stanisławska, Maria Środa i Stanisław Żenczykowski. Wandę Mosdorf mianowano kierowniczką placówki 31 sierpnia 1954, a jej zastępczyniami zostały Maria Bauer i Natalia Popowicz⁴⁵. Od 1 września 1954 pracę w Szkole Podstawowej nr 3 rozpoczęli ponadto Olga i Józef Ostaszewscy.

Już po wojnie, w 1957 roku, Stanisław Żenczykowski zdał uproszczony egzamin z historii przed Państwową Komisją Egzaminacyjną dla Przeprowadzenia Egzaminu Uproszczonego z Zakresu Studium Nauczycielskiego w Olsztynie. W dyplomie wpisano błędną datę urodzenia Stanisława Żenczykowskiego (22 lutego zamiast 21), ale poprawnie podano dane administracyjne z tego okresu PRL-u: powiat Włoszczowa, województwo kieleckie.

Ścieżka zawodowa Stanisława Żenczykowskiego wygląda zatem następująco i będzie zapewne wymagać z czasem korekty, gdy pojawią się nowe ustalenia:

- 1) 1 IX 1923 – 31 VIII 1925 – wiejska szkoła powszechna w powiecie włodzimierskim na Wołyniu;
- 2) 1 IX 1925 – 31 VIII 1926 – szkoła powszechna we Włodzimierzu (pow. włodzimierski na Wołyniu);
- 3) 1 IX 1926 – 31 VIII 1928 – szkoła powszechna w Uściługu na Wołyniu;
- 4) 1 IX 1928 – 31 VIII 1939 – Publiczna Szkoła Powszechna w Stęzarzycach (kierownik i nauczyciel) na Wołyniu;

⁴² Roman Rypolowski wskazał tylko na artykuł 51. „Ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli” (Dziennik Ustaw RP 1932, nr 104, poz. 873) bez uściślenia, o który z dziewięciu ustępów tegoż artykułu chodzi, a w konsekwencji, czy tak przeniesionemu nauczycielowi zostały zrekompensowane skutki wynikłe z nowej sytuacji służbowej; zobacz tę ustawę: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19321040873/O/D19320873.pdf> (4 VI 2024). Dziwnym zbiegiem okoliczności identyczne w skutkach pismo z 19 VIII 1952, tj. polegające na przeniesieniu z urzędu do placówki o niższym statusie edukacyjnym, otrzymała Profesor Antonina Herzog.

⁴³ W wykazie nauczycieli w roku szkolnym 1954/1955 to nazwisko nie występuje. Zob. *50-lecie Szkoły Podstawowej nr 3 w Szczytnie im. Marii Skłodowskiej-Curie. 1954–2004*. Red. B. Borowa, E. Napiórkowska, E. Purzycka, W. Tyszkiewicz, S. Kulas. Szczytno 2004, s. 37.

⁴⁴ W wykazie nauczycieli w roku szkolnym 1954/1955 to nazwisko nie występuje. Zob. *50-lecie Szkoły Podstawowej nr 3...*, s. 37.

⁴⁵ Zob. *50-lecie Szkoły Podstawowej nr 3...*, s. 1–2; <https://m.powiatszczycienski.pl/2016/02/historia-sp3-3837.pdf> (9 V 2024).

- 5) 1 IX 1939 – koniec maja 1945 – gimnazjum i tajne nauczanie w Latowiczu;
- 6) 21 VI 1945 – 1 X 1948 – inspektor szkolny w Szczytnie;
- 7) 1 XI 1949 – 1950 (?) – powiatowy instruktor kształcenia ideologicznego LO 1;
- 8) 1 II 1950 – 31 VII 1950 – Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących w Szczytnie (nauczyciel historii, fizyki, chemii i biologii);
- 9) 1 IX 1950 – 31 VIII 1951 – Liceum Ogólnokształcące w Szczytnie (nauczyciel języka rosyjskiego);
- 10) 1 IX 1951 – 31 VIII 1952 – Liceum Ogólnokształcące w Szczytnie;
- 11) 1952–1953 kierownik Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Podstawowego w Szczytnie;
- 12) 1954 – 1958 – Szkoła Podstawowa nr 3 w Szczytnie (nauczyciel historii);
- 13) 1960 – 31 VIII 1971 – Szkoła Podstawowa nr 3 w Szczytnie;
- 14) 1 IX 1971 – przejście na emeryturę.

Stanisław Żenczykowski należał do Związku Nauczycielstwa Polskiego. W trakcie wykonywania zawodu był wielokrotnie nagradzany. Otrzymał następujące odznaczenia i wyróżnienia:

- 1) Brązowy Krzyż Zasługi;
- 2) Brązowy Medal „Za Zasługi w Realizacji Zadań Polskiego Łowiectwa”;
- 3) Honorowa Odznaka „Zasłużonym dla Warmii i Mazur” (1973);
- 4) Honorowa Odznaka 1000-lecia Państwa Polskiego (1966);
- 5) Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski;
- 6) Medal 10-lecia Polski Ludowej (1954);
- 7) Medal 30-lecia Polski Ludowej (1974);
- 8) Odznaka „25 lat w PTTK” (1976);
- 9) Odznaka Honorowa „Pojezierza” (1971);
- 10) Odznaka Zasłużonego Działacza Kultury;
- 11) Srebrna Odznaka Zasłużony Popularyzator Wiedzy TWP;
- 12) Srebrny Medal „Za Zasługi w Realizacji Zadań Polskiego Łowiectwa” (1976);
- 13) Srebrny Krzyż Zasługi;
- 14) Zasłużony Działacz Kultury (1973);
- 15) Zasłużony Działacz Turystyki;
- 16) Złota Odznaka PTTK;
- 17) Złota Odznaka ZNP (1965).

Stanisławowi Żenczykowskiemu – nazywanemu przez Jadwigę Żenczykowską pieszczotliwie Mysią i Myszeczką – żona poświęciła cztery utwory w tomie *Wiersze*. Pierwsze teksty pochodzą z lat 40. XX wieku, ostatni z 1977 roku. Charakterystyczny jest liryk *Mojemu Mysi – Słońcu mojego życia*, *Jagna* powstały w podwarszawskim Latowiczu w Dniu Zwycięstwa nad faszyzmem – 8 maja 1945 roku:

Wybacz żem w życia
Burzliwych falach

Twej czystej Duszy
Mąciła toń
Żem nie umiała być
Granitem, stałą
By wesprzeć w walce
Twą zmęczoną skroń
Wybacz żem zmysłów
Rozkoszne szaleństwo
Czerpała z Ciebie
Upojnie do dna
Lecz kocham w Tobie
Wielkość człowieczeństwa
Tyś życia Treścią
A ja jestem Twa...⁴⁶ (s. 113).

Pierwszy powojenny Inspektor Szkolny, Pan Stanisław Żenczykowski, zmarł nagle na zawał serca w poniedziałek 19 listopada 1979 roku w Szczytnie, przeżywszy 79 lat. Został pochowany we wspólnej mogile z Jadwigą Żenczykowską, ukochaną Jagną, na tzw. starym cmentarzu komunalnym w Szczytnie (kwatery B II, rząd I, numer grobu 11). Bardzo liczny udział mieszkańców Szczytna w Jego pogrzebie stał się zarazem okazją do zainicjowania uznania z ich strony dla zasług Kresowiaka i złożenia hołdu zasłużonemu dla miasta i regionu Człowiekowi.

Słowo okolicznościowe w związku ze śmiercią Stanisława Żenczykowskiego⁴⁷

Jeszcze niedawno, w czerwcu, razem z nim obchodziliśmy X-lecie Towarzystwa Przyjaciół Szczytna, snuliśmy plany; domagał się interwencji w sprawie wsi Klon i odbudowy zamku w Szczytnie. Omawialiśmy sesję historyczną i dalszą działalność organizacyjną Towarzystwa.

Stanisław Żenczykowski związany ze Szczytnem od pierwszych dni po wyzwoleniu, odszedł od nas po krótkiej chorobie 19 listopada 1979 roku.

Urodzony w 1900 roku młodość spędził w atmosferze rodzącej się niepodległości Polski, walczył w korpusie Dowbora-Muśnickiego, następnie rozbierał Austriaków w Galicji.

⁴⁶ J. Żenczykowska, *Mojemu Mysi – Słońcu mojego życia, Jagna*. W: J. Żenczykowska, *Wiersze*. Szczytno 2002, s. 113.

⁴⁷ Pan Jarosław Jurczenko, który udostępnił ten tekst, nie zna autora wypowiedzi. Zachowuję pisownię oryginalną – G.O.

Po ukończeniu seminarium nauczycielskiego⁴⁸ rozpoczyna pracę w szkole wiejskiej. W 1927 roku wiąże się ze Związkiem Teatrów i Chórów amatorskich⁴⁹. Prowadzi aktywną działalność oświatową i kulturalną. W okresie okupacji prowadzi tajne nauczanie, a od pierwszych dni po wyzwoleniu włącza się w działalność oświatową na terenie Mazur. Przybywa do Szczytna w czerwcu 1945 roku z nominacją na inspektora oświaty. O swoich początkach na Mazurach wspominał: „... na terenie powiatu zastałem już dziewięć szkół zorganizowanych przez rodziców, a uczyli w nich «ludzie dobrej woli», prawdziwych ochotników o różnych kwalifikacjach. Ze wstępnego rozpoznania zorientowałem się, że potrzeba jeszcze przynajmniej 30 nauczycieli. Wsie bardzo szybko zaludniały się. W nowo zorganizowanych szkołach lekcje odbywały się także w wakacje. Chciano uzupełnić opóźnienia, jakie pozostawiła okupacja. Dla wielu dzieci był to pierwszy kontakt ze szkołą”.

A potem zorganizował kursy dla nauczycieli, pomógł w powstaniu Mazurskiego Uniwersytetu Ludowego w Rudziskach Pasymskich. Oprócz funkcji inspektora Stanisław Żenczykowski został także v-ce przewodniczącym Powiatowej Rady Narodowej i przejmował od wojsk radzieckich mienie społeczne. Zawód nauczycielski wykonywał aż do 1971 r. nie korzystając z emerytury. Uczył języka rosyjskiego i historii. Byłem jego uczniem i zawsze zadziwiała mnie jego mądrość, interpretacja zdarzeń historycznych, a przede wszystkim umiejętne kształtowanie w młodych słuchaczach poczucia patriotyzmu i dumy z Ojczyzny.

Drugą, nie mniej ważną, sferą Jego aktywności była działalność społeczna. Nie zabrakło Go w żadnym przedsięwzięciu społecznym i kulturalnym w ostatnim 35-leciu. Był działaczem Stronnictwa Ludowego, a następnie prezesem Zarządu Powiatowego ZSL⁵⁰. Wielokrotnie zajmował zdecydowane stanowisko w kwestii mazurskiej. Interweniował w obronie Mazurów, prowadził repolonizację młodzieży mazurskiej. Do ostatnich dni swego życia był aktywnym członkiem ruchu teatralnego, a przecież wraz z żoną założył pierwszy na Mazurach – po wyzwoleniu – teatr amatorski.

Bardzo wytrwały w działaniu, po 8 latach zabiegów, w 1969 roku założył Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Szczycieńskiej, które stało się z czasem ważnym ogniwem poczynań kulturalnych w Szczytnie. Stanisław Żenczykowski przez wiele lat był jego prezesem i tylko Jego upór i cierpliwość uratowały chatę mazurską w Szczytnie, czy groby powstańców z 1863 r. w Klonie. Ale oprócz rzeczy wymiernych, wydaje mi się, że najważniejsze było coś innego. Udało Mu się ukształtować kontynuatorów swojej pracy i swoich inicjatyw. Posiadał rzadką umiejętność zapalania serc ludzkich do działania. Przez wiele lat był instruktorem ZHP, jeszcze

⁴⁸ Błąd faktograficzny, ponieważ Stanisław Żenczykowski nie ukończył żadnego seminarium nauczycielskiego przed rozpoczęciem pracy zawodowej w 1924 roku.

⁴⁹ Nieściśle. Powinno być: Związkiem Teatrów i Chórów Ludowych.

⁵⁰ Stanisław Żenczykowski był prezesem oddziału powiatowego SL.

w czasie ostatnich wakacji jeździł na ogniska harcerskie i przekazywał młodym ludziom wiedzę o Ziemi Mazurskiej.

Wiosną 1979 roku powołał do życia Oddział Miejski Ligi Ochrony Przyrody, zbulwersowany ciągłym niszczeniem środowiska naturalnego, a w wolnych chwilach skrywał się w ostępy leśne i wędrował godzinami ze strzelbą podglądając życie przyrody.

Cała jego działalność nie byłaby możliwa bez oparcia i miłości Jego żony Jadwigi, która była Mu najwspanialszym towarzyszem w życiu.

Żegnaliśmy wczoraj⁵¹ człowieka wielkiego serca i prawości. Wszyscy pograżyliśmy się w smutku i żałobie.

Odszedł od nas człowiek, który podarował ludziom coś jedyne – podarował im całe swoje życie.

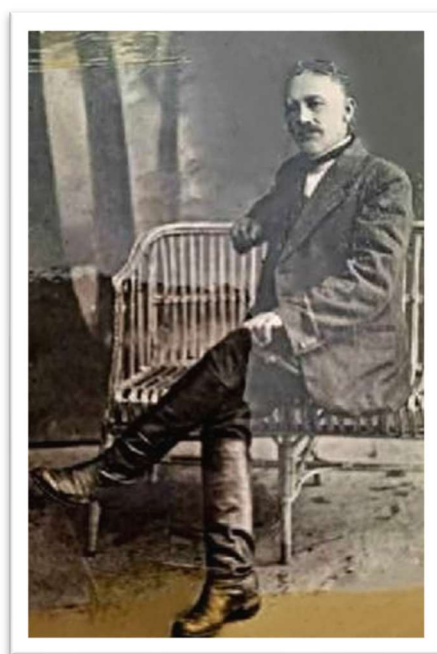
⁵¹ Pogrzeb Stanisława Żenczykowskiego odbył się w sobotę 24 XI 1979, a zatem słowo to zostało wygłoszone w niedzielę 25 XI 1979.

ANEKS FOTOGRAFICZNY⁵²

RODZICE



Ryc. 1. Rodzice Stanisława Kazimierza Żencykowskiego:
Paulina Żencykowska (1874–1927) i Bolesław Żencykowski (1862–1941).



Ryc. 2. Bolesław Żencykowski (ok. 1910).

⁵² Prezentowane tutaj zdjęcia, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzą z archiwum prywatnego Jarosława Jurczenki.



Ryc. 3. Matka i syn: Paulina i Stanisław Żencykowsy (ok. 1918).

PORTRETY



Ryc. 4. Stanisław Żenczykowski jako gimnazjalista w Bobrujsku (1914).



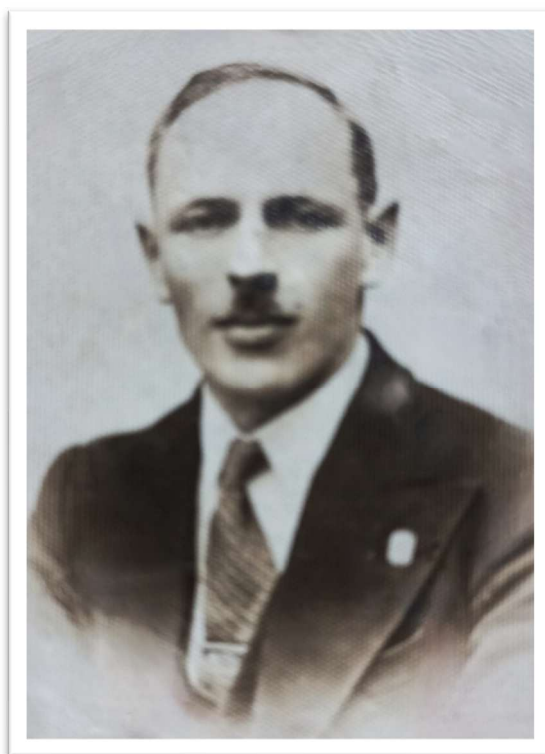
Ryc. 5. Stanisław Żenczykowski (leży w pierwszym rzędzie, drugi z prawej)
po zdaniu egzaminie maturalnym (22 VI 1922).



Ryc. 6. Stanisław Żenczykowski – student Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (r. akad. 1922/1923).



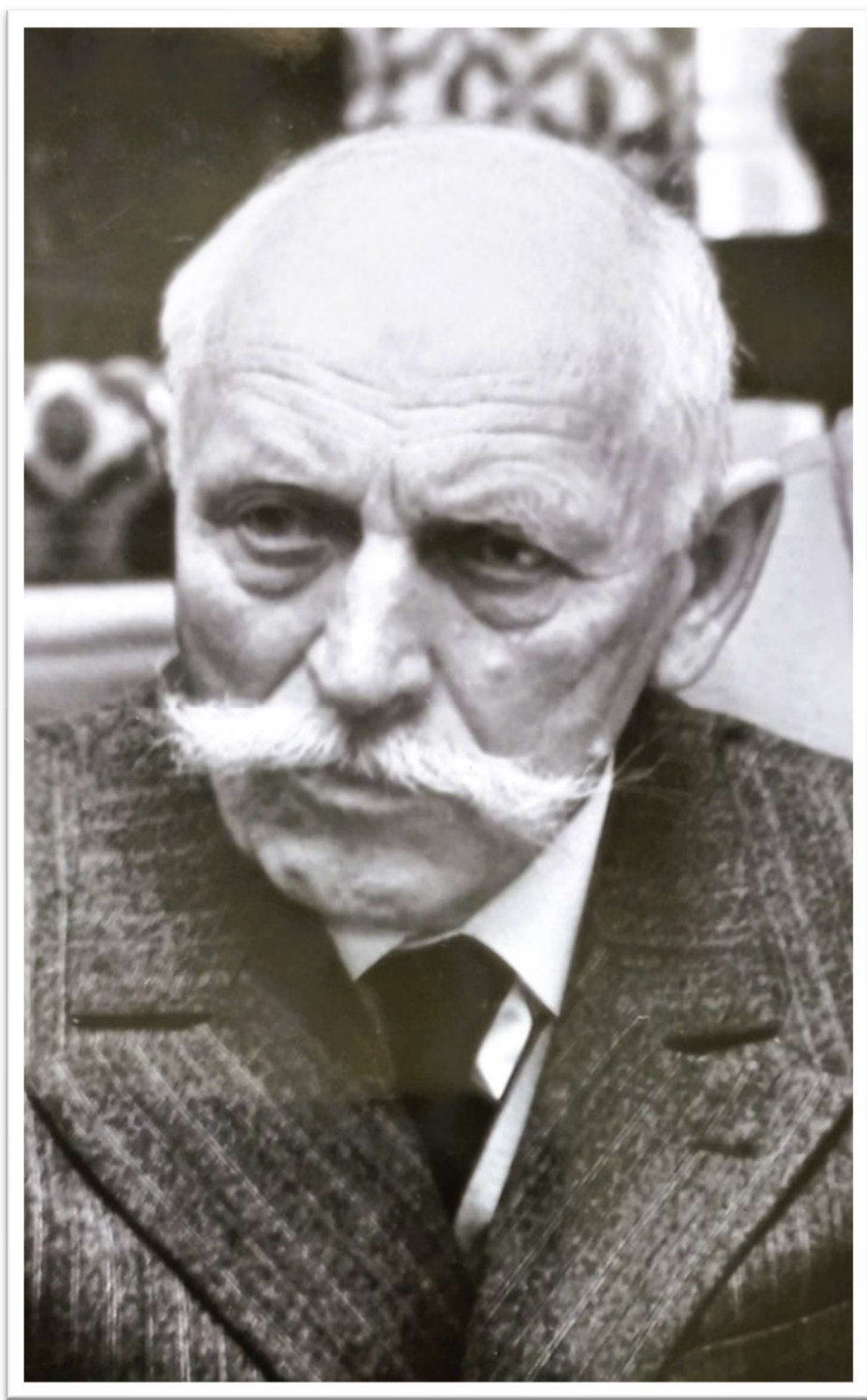
Ryc. 7. Szeregowy Stanisław Żenczykowski – ochotnik Wojska Polskiego w wojnie polsko-bolszewickiej.



Ryc. 8. Stanisław Żencykowski – inspektor szkolny w Szczytnie (1946).

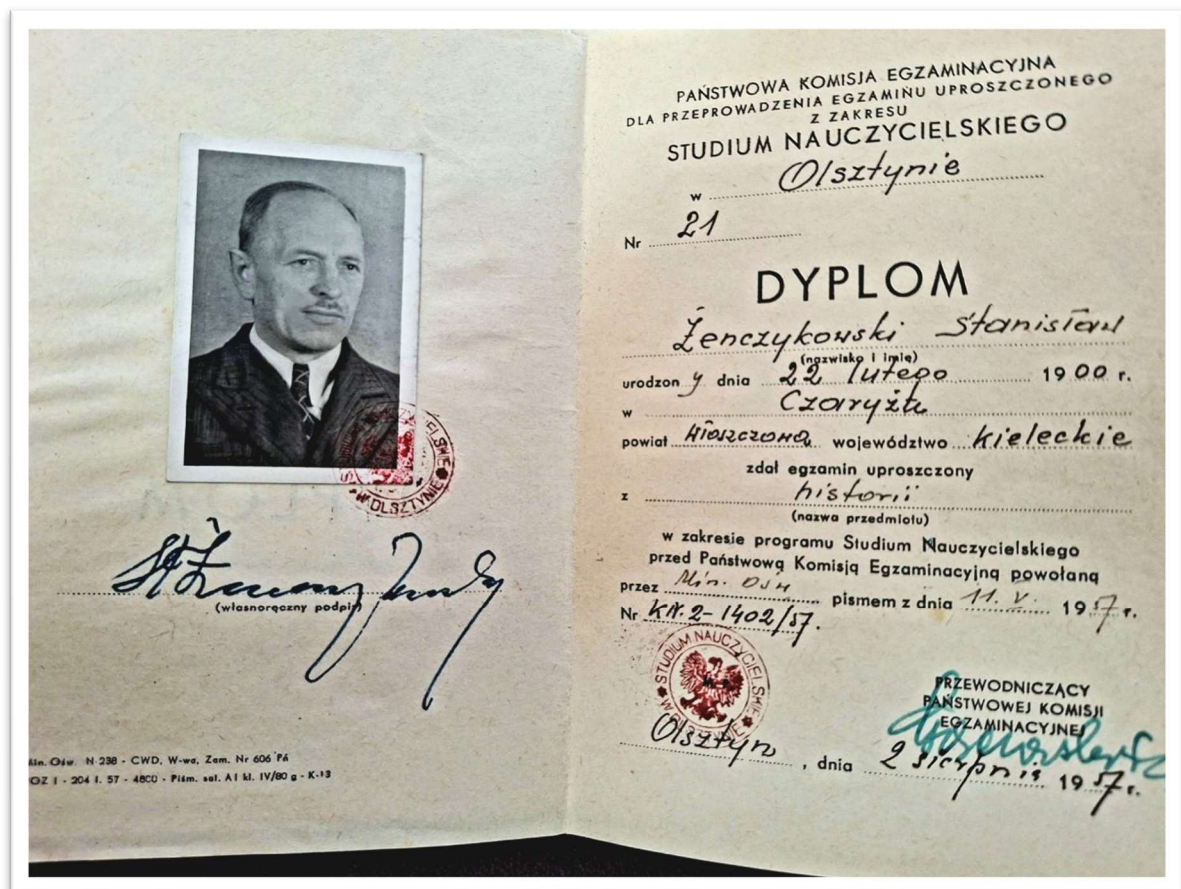


Ryc. 9. Stanisław Żencykowski (1965).



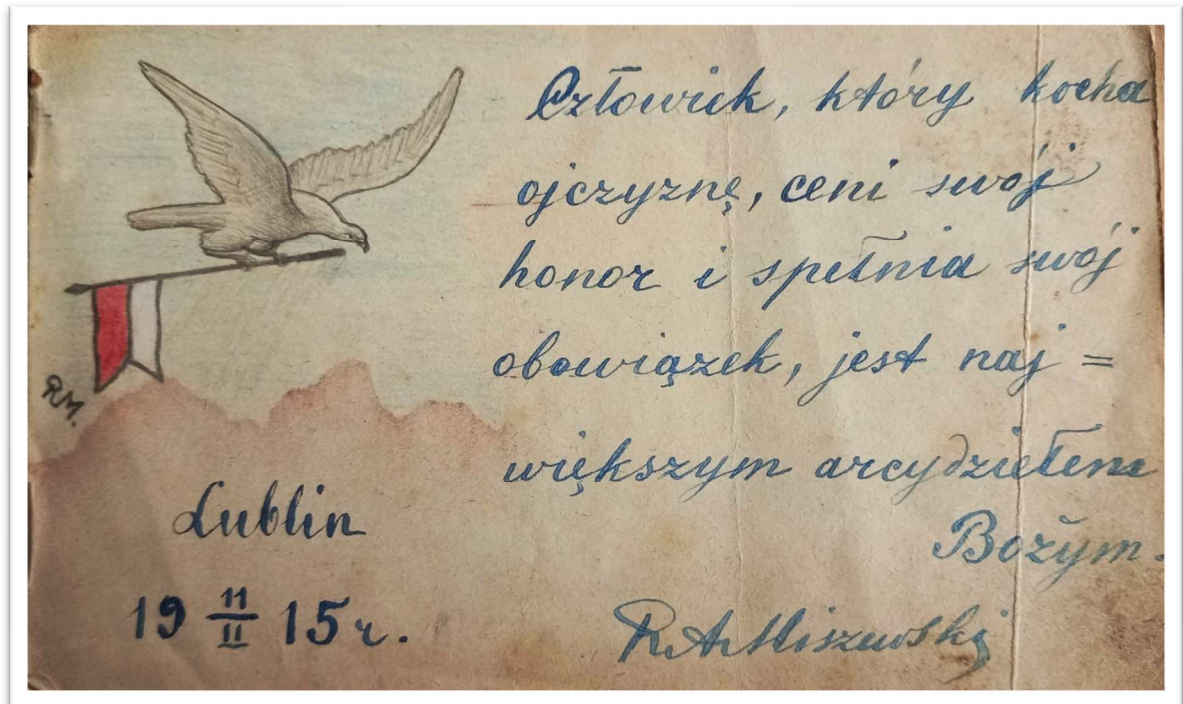
Ryc. 10. Stanisław Żenczykowski (1973).

EDUKACJA

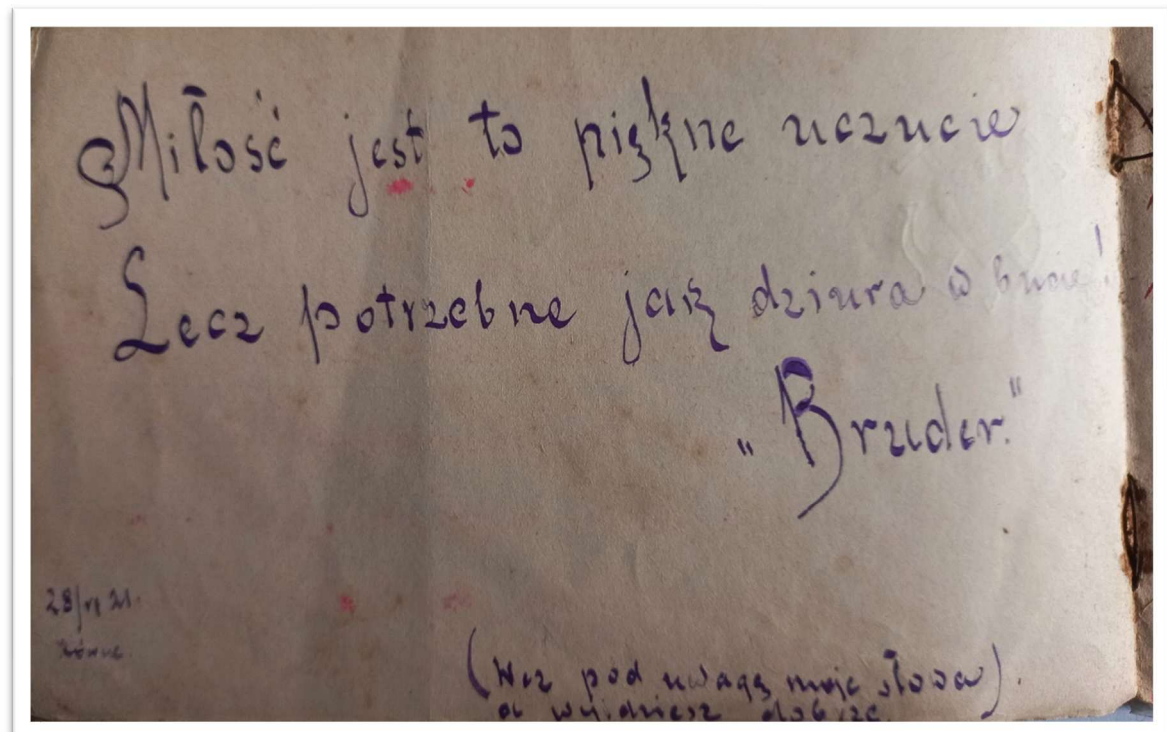


Ryc. 11. Dyplom ukończenia Studium Nauczycielskiego w Olsztynie (1957).

Z ŻYCIA SZKOŁY



Ryc. 12. Patriotyczny wpis szkolnego kolegi R. A. Mojzowskiego w pamiętniku gimnazjalisty Stanisława Żenczykowskiego. Lublin 11 II 1915.



Ryc. 13. Życiowe motto „Brudera” (J.S.), kolegi gimnazjalisty Stanisława Żenczykowskiego: „Miłość jest to piękne uczucie / Lecz potrzebne jak dziura w bucie. (Weź pod uwagę moje słowa)”. Równe, 28 VI 1921.



Ryc. 14. Drużyna piłki nożnej Koła Sportowego Polskiej Macierzy Szkolnej „Kresowiec” w Równem. W pierwszym rzędzie drugi od prawej – Stanisław Żencykowski.



Ryc. 15. Zakończenie roku szkolnego 1924/1925 w Publicznej Szkole Powszechnej we Włodzimierzu (26 VI 1925). Stanisław Żenczykowski – siedzi drugi od prawej.



Ryc. 16. Konferencja na temat wychowania obywatelskiego (Włodzimierz, 19 I 1933). Stanisław Żenczykowski po prawej stronie stołu, trzeci w górę w literze V.



Ryc. 17. Kierownicy szkół powiatu włodzimierskiego na szkoleniu w Kowlu (29 III 1933).
W ostatnim rzędzie pośrodku zdjęcia – Stanisław Żencykowski.



Ryc. 17. Publiczna Szkoła Powszechna w Stęzarzycach (1938).



Ryc. 19. Kadra nauczycielska i wychowankowie w szkole w Stęzarzycach (1937).
Drugi od lewej siedzi Stanisław Żenczykowski.



Ryc. 20. Kadra nauczycielska i wychowankowie w szkole w Stęzarzycach (1937).
Po prawej ręce kapłana siedzi Stanisław Żenczykowski.



Ryc. 21. Jadwiga Żenczykowska ze Stanisławem Żenczykowskim (stoją w drugim rzędzie pierwsza i drugi od lewej) ze szkolnym zespołem aktorskim po wystawieniu sztuki *Leśna Bajka*, którą napisała i wyreżyserowała Jadwiga Żenczykowska (Stęzarzyce, 1934).

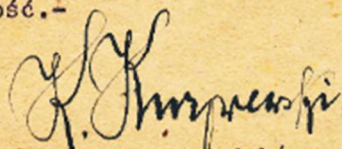


Ryc. 22. Stanisław Żenczykowski jako kierownik Publicznej Szkoły Powszechnej w Stęzarzycach w swoim gabinecie (1938).

Z A Ś W I A D C Z E N I E .

Stwierdzam niniejszym, że Obywatel Stanisław Ż e n c z y -
k o w s k i , nauczyciel szkoły powszechnej w Latowiczu, pow.
Mińsk-Mazowiecki brał udział w zorganizowanych kompletach tajne
nauczania na poziomie szkoły średniej ogólnokształcącej w Lato-
wiczu od 1 maja 1942 roku do 31 sierpnia 1944 roku t.j. 2 lata
4 miesiące.

Zaświadczenie to wydaję dla użytku Komisji Weryfikacyjnej
z zaznaczeniem, że za prawdziwość powyższego oświadczenia biorę
na siebie pełną odpowiedzialność.-


/Karol Kurpiewski/

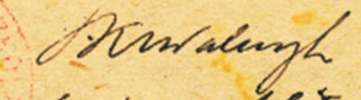
Warszawa, dnia 26 marca 1946 r.

Przewodniczący Tajnej Powiatowej
Komisji Oświatowej
w Mińsku-Mazowieckim

Własnoręczność podpisu Ob. Karola Kurpiewskiego, Naczelnika
Wydziału Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego stwierdzam:

Warszawa, dnia 26 marca 1946 r.




Obr. iniept. khat.

Ryc. 23. Zaświadczenie Karola Kurpiewskiego, przewodniczącego Tajnej Powiatowej Komisji Oświatowej w Mińsku Mazowieckim, z 26 III 1946 r., o pracy nauczycielskiej Stanisława Żenczykowskiego w okresie okupacji w Latowiczu.

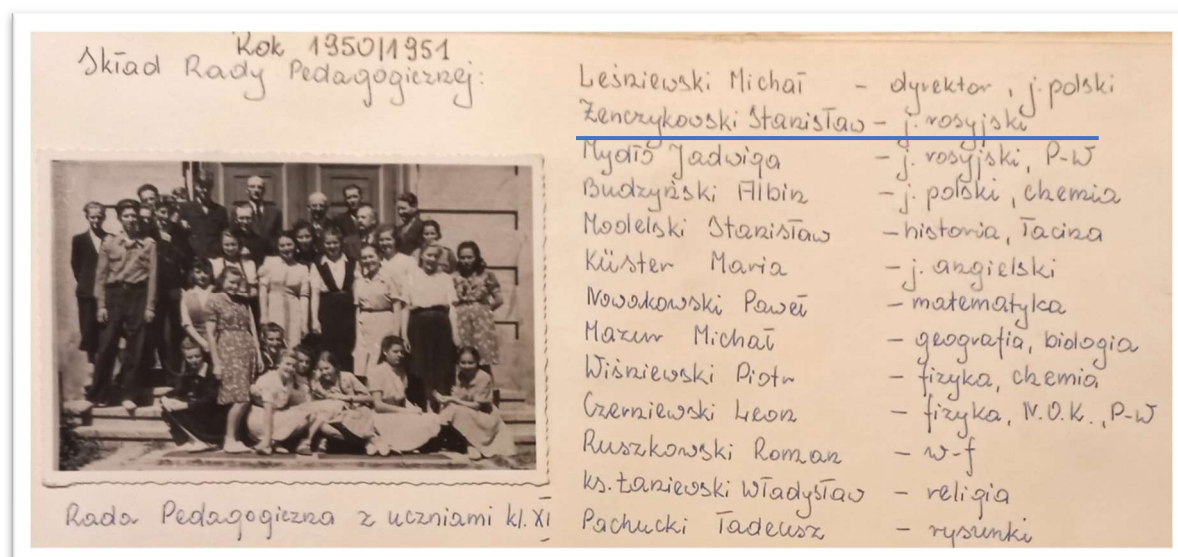


Ryc. 24. Legitymacja służbowa Stanisława Żenczykowskiego (1946).



Ryc. 25. Widok na budynek szkoły, w której w latach 1946–1970 funkcjonowały Szkoła Podstawowa nr 1 oraz Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących. Tutaj w latach 1950–1952 nauczał Stanisław Żenczykowski. Szczytno, ul. Jana Kasprowicza 1.

Źródło: Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Szczytnie



Ryc. 26. Kartka z Kroniki szkolnej 1945-1970
opracowanej przez profesorów Alinę Wrońską i Romana Kasprowicza.
Skład Rady Pedagogicznej LO w r. szk. 1950/1951: wśród nauczycieli – Stanisław Żenczykowski.

Źródło: Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Szczytnie

Uchwała Rady Pedagogicznej:

Na podstawie otrzymanych ocen uczniwa

Rogińska Alina
(nazwisko i imię)

I otrzymała promocję do klasy piątej

II ukończył siedmioklasową szkołę ogólnokształcącą

stopnia podstawowego

Szkoła Ogólnokształcąca Stopnia Podstawowego

Nr 1 w Szczytnie

Szczytno, dnia 25 sierpnia 1953 r.

Nr 26.

[Signature] OPIEKUN KLASY

[Signature] DYREKTOR — KIEROWNIK



W latach 1951 i 1952 zezwala się na używanie dotychczasowych pieczęci publicznych szkół powszechnych (Zarz. Min. Ośw. z dnia 18 grudnia 1950 r. Dz. U. Min. Ośw. Nr 23/50).

UWAGA: I) wypełnia się dla uczniów klasy I—VI
II) wypełnia się tylko dla uczniów klasy VII

Ryc. 27. Druga strona świadectwa ukończenia klasy piątej Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Podstawowego przez Alinę Rogińską w r. szk. 1952/1953. Świadectwo podpisał wychowawca klasy, którym był Ignacy Gałka, późniejszy nauczyciel szczecińskiego LO, oraz Kresowiak Stanisław Żenczykowski — kierownik placówki oświatowej.

Źródło: Archiwum prywatne Aliny Wrońskiej

PREZYDIUM
Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Olsztynie
Wydział Oświaty
Znak spr. SKWO-3/2/58

Olsztyn, dnia 7.2. 1958 r.

Ob. Żenczykowski Stanisław
nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 3

w S z c z y t n i e

Wojewódzka Komisja Rehabilitacyjna przy Wydziale
Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie
w składzie:

Ob. Koblańska Maria	- przewodnicząca
Ob. Płocica Michał	- sekretarz
Ob. Dudek Marian	- członek
Ob. Steffen Wojciech	- członek
Ob. Golubski Teodor	- członek
Ob. Husak Wacław	- członek
Ob. Siwczak Stefan	- członek
Ob. Zalewski Feliks	- członek

rozpatrzyła sprawę Obywatela na posiedzeniu w dniu 25 stycz-
nia 1958 r.

Po zapoznaniu się z aktami sprawy oraz po wysłucha-
niu wyjaśnień ze strony Obywatela i ze strony osób zapro-
szonych na rozprawę, Wojewódzka Komisja Rehabilitacyjna po-
stanowiła przychylić się do prośby Obywatela i dokonać re-
habilitacji.

U z a s a d n i e n i e:

Zwolnienie Obywatela w roku 1948 ze stanowiska
inspektora szkolnego w Szczytnie dokonane zostało bez podania
powodów. Obywatel od 1945 roku wydatnie uczestniczył w orga-
nizowaniu szkolnictwa w powiecie szczycieńskim, odsunięcie
więc od kierowania sprawami oświatowymi bez podania przyczyn
mogło wywołać u Obywatela słuszny żal. W podobny sposób
dokonane zostało w r.1953 zwolnienie Obywatela ze stanowiska
instruktora szkolenia ideologicznego, a następnie odwołanie,
po kilkumiesięcznym zaledwie urzędowaniu, ze stanowiska
kierownika Szkoły Podstawowej Nr 1 w Szczytnie. Postępowanie
tego rodzaju Komisja oceniła jako niewłaściwe i postanowiła
ustosunkować się pozytywnie do prośby Obywatela.

Od powyższej decyzji przysługuje Obywatelowi prawo
odwołania do Głównej Komisji Rehabilitacyjnej przy Minister-
stwie Oświaty w ciągu 14-stu dni od daty doręczenia niniejsze-
go pisma.

Sekretarz Komisji
/-/ M. Płocica

Przewodniczący Komisji
/-/ M. Koblańska

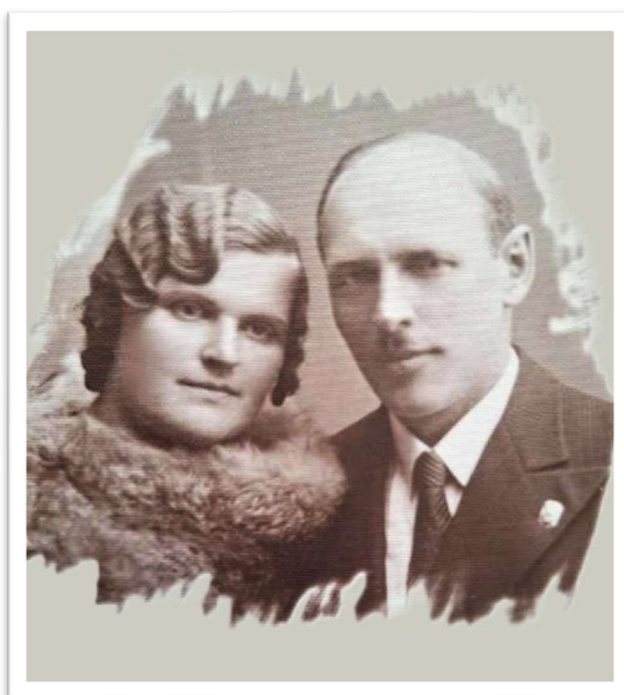
MP/AK/

Ryc. 28. Dokument z 7 II 1958 rehabilitujący Stanisława Żenczykowskiego
i uznający bezpodstawność usunięcia go z urzędu inspektora szkolnego w 1948 r.

PRYWATNIE



Ryc. 29. Plebania kościoła parafialnego w Skarżysku Kościelnym. Tutaj 26 VIII 1928 odbyło się wesele Jadwigi i Stanisława Żenczykowskich.



Ryc. 30. Zdjęcie ślubne Jadwigi i Stanisława Żenczykowskich (Skarżysko Kościelne, 1928).



Ryc. 31. Historyczny powojenny wygląd domu przy ul. M. Konopnickiej 64 w Szczycie, w którym od lipca 1945 zamieszkali Państwo Żenczykowsy z rodziną.



Ryc. 32. Widok współczesny na niemiecką willę przy ul. Marii Konopnickiej 64, w której Stanisław Żenczykowski mieszkał w latach 1945–1979.

Autor fotografii: Grzegorz Ojcewicz



Ryc. 33. Podczas zjazdu rodzinnego w Szczytnie (1951 lub 1952).
W pierwszym rzędzie od lewej: Wiktor Śnieżko-Błocki, Karolina Śnieżko-Błocka,
Stanisław Żenczykowski, Jadwiga Żenczykowska.
Stoją od lewej: Zofia Śnieżko-Błocka, NN, Lucyna Górewicz, Jerzy Górewicz,
Barbara Żenczykowska, Wiktor Żenczykowski, Piotr Jurczenko,
Wanda Jurczenko (z d. Żenczykowska).



Ryc. 34. Stanisław Żenczykowski – pierwszy z prawej – jako woźny w sztuce *Imieniny pana dyrektora* Zdzisława Skowrońskiego i Józefa Słotwińskiego w reżyserii Jadwigi Żenczykowskiej (Szczytno, 1955).



Ryc. 35. W rodzinnym gronie na posesji przy ulicy M. Konopnickiej 64.
 Od lewej: Stanisław Żenczykowski, Zofia Śnieżko-Błocka, Janina Gubrynowicz (1902-1973;
 z d. Śnieżko-Błocka; profesor Politechniki Warszawskiej, specjalistka w zakresie
 materiałoznawstwa i pierwsza kobieta w Polsce, która ukończyła Instytut Mechanizacji
 i Lotnictwa; więźniarka obozu koncentracyjnego w Ravensbrück; opiekowała się
 Wandą Żenczykowską podczas jej studiów na UW; pochowana w grobowcu
 rodzinnym w Szczytnie), Jadwiga Żenczykowska, wyżej siedzi Wiktor Śnieżko-Błocki.
 Rodzinie towarzyszą ukochane psy: Patryk i Kropka.



Ryc. 36. Od lewej: para znajomych Piotra Jurcenki, Karolina Gorska, Jerzy Erwin, Jadwiga Żencykowska, Stanisław Żencykowski, Wanda Jurcenko, Piotr Jurcenko (1958).



Ryc. 37. Stanisław Żencykowski przy herbatce w domowym zaciszu (lata 70. XX w.).



Ryc. 38. Stanisław Żenczykowski (pierwszy z prawej) jako przewodnik PTTK wycieczki pensjonariuszy Domu Dziennego Pobytu w Szczytnie do Świętej Lipki (27 VII 1978).



Ryc. 39. Jadwiga i Stanisław Żenczykowsky w oknie domu przy ul. M. Konopnickiej 64 w Szczytnie (lata 70. XX w.).



Ryc. 40. Jadwiga i Stanisław Żencykowsky – jubileusz Złotych Godów (1978).



Ryc. 41. Nekrologi w lokalnej prasie.

MIEJSCE SPOCZYNKU



**Ryc. 42. Mogiła Jadwigi i Stanisława Żenczykowskich
na szczycieńskim cmentarzu komunalnym (2024).**

Autor fotografii: Grzegorz Ojcewicz



Ryc. 43. Nagrobna płyta informacyjna na grobie Jadwigi i Stanisława Żenczykowskich. Na tablicy inskrypcyjnej jest błąd w dacie śmierci Jadwigi Żenczykowskiej: 16 XI zamiast 16 II.

Autor fotografii: Grzegorz Ojcewicz



Ryc. 44. Fotografia Jadwigi i Stanisława Żenczykowskich na płycie inskrypcyjnej nagrobka.

Autor fotografii: Grzegorz Ojcewicz

*Tekst autoryzował Jarosław Jurczenko
Biogram napisał i całość opracował dr hab. Grzegorz Ojcewicz*